

Szpilczyński, Stanisław

"Tadeusz Browicz, życie i działalność naukowa", Michał Hanecki, Warszawa 1956 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 2/3, 603-604

1957

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Na temat dawnego przemysłu wojennego znajdujemy dwa interesujące artykuły w numerze czwartym „Ziemi”. Jan Małecki pisze o pierwszej polskiej stoczni wojennej, która powstała z inicjatywy Zygmunta Augusta w II połowie XVI wieku w Elblągu, a Zbigniew Fuliński i Andrzej Swaryczewski — o fabryce broni w Kozienicach. Fabryka ta — produkowała również doskonałe sztucce aż do powstania kościuszkowskiego, w czasie którego została zniszczona.

Z dziedziny historii górnictwa na uwagę zasługuje notatka *Dawne kopalnie złota na Śląsku*. Porusza ona temat właściwie u nas nie znany, mało kto bowiem wie, że złoto wydobywano na tym terenie, jak twierdzą archeologowie, już od VI wieku. W wieku XII i XIII wydobyć to musiało być dosyć znaczne, o czym świadczą liczne notatki w dokumentach archiwalnych pochodzących z tego okresu. Również o górnictwie, ale solnym, pisze Helena Burchard w artykule *Początki wydobywania soli w Polsce*. Artykuł zawiera wiele wiadomości o metodach pracy dawnych górników i używanych przez nich narzędziach.

Warto także zwrócić uwagę na bogato ilustrowany artykuł T. Przypkowskiego *Zegary słoneczne w Polsce* oraz artykuł P. Smolarka *Z dziejów pomorskiego szkutnictwa*.

Powyższy przegląd zawiera zestawienie artykułów najbardziej interesujących z punktu widzenia historii nauki i techniki. Jednakże i w innych artykułach można znaleźć wiele wzmianek z tego zakresu. Warto ich szukać — czas poświęcony lekturze „Ziemi” nie jest czasem straconym.

Jerzy Jasiuk

Michał Hanecki, *Tadeusz Browicz, życie i działalność naukowa*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1956, s. 206, fot. 14.

Jest to drugi z kolei opracowany w Zakładzie Historii Medycyny w Warszawie — pod kierunkiem prof. S. Konopki — zyciorys z cyklu zapowiedzianych przez Komitet Historii Nauk Medycznych Rady Naukowej Ministerstwa Zdrowia.

Na wstępie autor przedstawia stosunki panujące w krakowskim świecie naukowym, literackim i artystycznym na przełomie XIX/XX stulecia. Z kolei ukazuje nieprzeciętną postać Tadeusza Browicza, profesora anatomii patologicznej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Działalność naukowa T. Browicza przypada na okres, w którym rozwój badań mikroskopowych (Schleiden, J. Müller, Schwann i inni) poprzedził słynną teorię Virchowa na temat powstania i roli komórki. Nowe podówczas spojrzenie na czynności organizmu w zdrowiu i w chorobie — mimo licznych protestów obrońców starych przekonań — otworzyło nowe możliwości dla rozwoju medycyny, w szczególności medycyny klinicznej. Zwiastowało to zarazem zmierzch dotychczasowym poglądom humoralnym (dyskrazji) sympatii i antypatii itp.

Rola komórek w organizmie ludzkim, ich zakres czynności w różnych częściach ciała były szczególnym przedmiotem badań Browicza, które wypełniły znaczną część jego życia. Same tytuły jego prac z tego zakresu przedstawiają długi szereg 148 pozycji. Tematyka zainteresowań Browicza była niezwykle rozległa: dla przykładu warto przytoczyć choćby kilka tytułów jego prac: *Pasożyty roślinne w durze jelitowym* (1874), *O zachowaniu się przybłonka kłębków Malpighiego* (1881), *Przyczynek do histologii zmian w warunkach gruźliczych pod wpływem szczepionki Kocha* (1890), *O budowie komórki wątrobowej* (1899), *Śródkomórkowe kanaliki żółciowe i ich stosunek do wakuol Kupffera i do pewnej formy patologicznej wakuolizacji komórek wątrobowych* (1897) i wiele, wiele innych.

Browicz niezwykle sumiennie gromadził materiał obserwacyjny; w oparciu o te materiały z biegiem lat wysuwał coraz to bardziej dojrzałe i sprecyzowane wnioski. Wyniki jego badań — zwłaszcza nad czynnością komórek wątrobowych — znalazły się dlatego w wielu zagranicznych podręcznikach (J. Orth, E. Kaufmann, L. Aschoff, H. R. Gaylord). Świetnie opanowana metoda przyrodniczo-lekarska pozwoliła Browiczowi dostrzec szczegóły (tzw. komórki Browicz—Kupffera), które znacznie później dopiero dały podstawy do dalszych odkryć, jak np. układu siateczkowo-śródbłonkowego. Bystrość umysłową połączoną z trafnością wniosków przy imponującym opanowaniu bogatego materiału porównawczego ujawnił Browicz w swych polemikach prowadzonych np. z warszawskim anatomopatologiem J. Steinhaussem.

Zajmując się zagadnieniami szczegółowymi, nie zapominał Browicz również i o ogólnych, jak np. o pojęciu zapalenia, powstawaniu zakrzepów, zatorów, martwicy, wrzodu żołądka, zapalenia wyrostka robaczkowego itd. Interesował się też mianownictwem lekarskim; do skarbnicy polskiego języka lekarskiego (obok J. Majera, T. Mateckiego i in.) dorzucił wiele terminów, które nie zawsze jednak spotkały się z przychylnym przyjęciem.

T. Browicz, honorowy członek wielu towarzystw naukowych, był nie tylko uczonym, lekarzem, pedagogiem, ale również bojownikiem o dobro społeczne, ponadto zaś otaczał szczególnym umiłowaniem młodzież. Wykazywał wiele zamiłowań artystycznych. Jego dom często odwiedzali artyści. Nie przywiązywał szczególnej wagi do dóbr materialnych, mając zawsze bardzo skromne wymagania.

Stanisław Szpilczyński

NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

Karl Mannheim, *Essays on the sociology of culture*. Edited by Ernest Manheim in cooperation with Paul Kecskemeti. Routledge & Kegan Paul Limited, London 1956, s. IX, t. 253.

Dążenia, zmierzające do wykrycia genezy poglądów filozofów i uczonych oraz tendencja wszechstronnego oświeclania zagadnień sprawiły, że historycy kultury i nauki muszą niejednokrotnie wkraczać wzajemnie w zakres swych zainteresowań. Trudno dziś wyobrazić sobie historyka kultury, który by pomijał milczeniem historię nauki i na odwrót: niesposób uprawiać historii nauki bez prowa-